

Stan Borys, Anna

Nie mów nic proszę Cię, no bo co można rzec, w takiej chwili ?
nie mów, że wrócisz tu, że odchodzisz na dni tylko kilka,
wyjdź ot jak gdyby nic, jakbyś szła kupić chleb
do sklepiku, Anno,
nie mów nic, proszę Cię, nie mów kiedyś wrócę tu.
Chyba, że głos drzew i ptaków, nasze dawne noce przypomni Ci,
chyba, że twym oczom blasku, słońce doda wtedy wróc. parlando
Gdy obdarowałaś mnie naszymi rękami
stałem się najbogatszym z ludzi
gdy wstępowaliśmy na schody aby miękko Ci było iść
kładałem pod twoje stopy poduszki dłoni za poręcz miałaś moje ramiona.

Mówiłaś 'kocham i stawało się okno prosto w słońce teraz krzyczę kocham i wschodzi słońce bez p
Anno, nie mów nic proszę Cię, nie mów kiedyś wrócę tu.
Dokąd Anno, wracaj Anno !echo Anno, odpowiada mi,
powiedz Anno jak odnaleźć
słowa kocham sens i treść ?